

Kazimierz Postulski

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 12 grudnia 1995 r. I KZP 35

Palestra 40/7-8(463-464), 268-274

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 12 grudnia 1995 r.

I KZP 35/95*

Teza głosowanej uchwały brzmi:

Sam fakt wyjazdu za granicę skazanego oddanego pod dozór (art. 76 § 2 k.k.) – nawet z zamiarem długotrwałego pobytu – nie daje podstawy do uznania, że uchyla się on od dozoru (art. 78 § 2 k.k.), ani do zawieszenia postępowania wykonawczego w części dotyczącej dozoru (art. 17 § 2 k.k.w.).

Stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale zasługuje na aprobatę. Ocena ta odnosi się, co jest oczywiste, nie tylko do przytoczonej tezy, ale do całości wywodów zawartych w uzasadnieniu uchwały. Tezę tę należy bowiem widzieć w kontekście całej uchwały, a więc i tego jej fragmentu, w którym Sąd Najwyższy stwierdza, że treść udzielonej odpowiedzi nie oznacza, iż w żadnym wypadku nie można uznać wyjazdu za granicę osoby pozostającej pod dozorem za przejaw uchylania się od dozoru. Zależać to bowiem będzie od ustaleń w konkretnej sprawie, dotyczących nie tyle samego faktu wyjazdu, co motywów takiego postępowania.

Uchwała ta jest potwierdzeniem niezmiennej, od chwili wejścia w życie kodeksu karnego, linii orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazującego na wąskie rozumienie przesłanek fakultatywnego zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej, wskazanych w art. 78 § 2 k.k. oraz na potrzebę wstrzemięźliwości w modyfikowaniu, na podstawie tego przepisu, na niekorzyść skazanych, tego o czym orzekł sąd w wyroku. Jest to słuszny kierunek orzecznictwa, albowiem nie sposób wyobrazić sobie inną, rozszerzającą, wykładnię przepisów pogarszających sytuację prawną skazanego.

Mimo wspomnianej konsekwencji Sądu Najwyższego, ciągle jeszcze jest widoczne w praktyce sądów rejonowych niepełne zrozumienie istoty wymienionego przepisu. Świadczy o tym duża ilość uwzględnianych w ubiegłych latach rewizji nadzwyczajnych w sprawach, w których sądy te zarządzały wykonanie kary pozbawienia wolności, mimo braku przesłanek wskazanych w art. 78 § 2 k.k.¹. Potwierdzeniem tych uchybień w skali „mikro” są wieloletnie spostrzeżenia autora glosy.

* Uchwała opublikowana w OSNKW 1996, z. 1–2, poz. 2.

Dobrze więc się stało, że – zamiast popełnić błąd – Sąd Rejonowy w Kolbuszowej wystąpił do Sądu Najwyższego w trybie art. 390 § 1 k.p.k. Jest to warte podkreślenia i dlatego, że sądy rejonowe nie zawsze jeszcze wiedzą, iż mogą na podstawie wymienionego przepisu przekazywać Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy, jeżeli wyłonią się one przy rozpoznawaniu środków odwoławczych w postępowaniu wykonawczym². Przepis art. 390 § 1 k.p.k. ma bowiem odpowiednie zastosowanie w tym postępowaniu (art. 1 § 2 k.k.w.).

Odpowiedź Sądu Najwyższego, właśnie z uwagi na swoją oczywistość, stwarza nie tylko pretekst, ale wręcz potrzebę uzupełnienia tego, co zostało w niej powiedziane w odpowiedzi na pytanie, o bardzo syntetyczną, z konieczności, próbę przypomnienia problemów związanych ze stosowaniem art. 78 § 2 k.k. Może zresztą nie tylko przypomnienia, ale częściowo także zaprezentowania tych problemów. Faktem jest bowiem, że nie stwarza się zbyt dużo okazji sędziom orzekającym w sprawach karnych do zgłębiania wiedzy i do przemyśleń o problemach wiążących się z postępowaniem wykonawczym.

Problematyka ta traktowana jest z reguły jako fakultatywna na studiach prawniczych i to najczęściej w zakresie odnoszącym się do prawa penitencjarnego. Na egzaminach sędziowskich postępowanie wykonawcze jest tylko wąskim marginesem zainteresowania w ramach procedury karnej. Również praktyka orzecznicza w sądach nie daje możliwości zgłębiania wspomnianej problematyki, pozostającej zwykle w tle zasadniczych obowiązków realizowanych przez sędziów na rozprawach. Działalność szkoleniowa w sądach też z reguły pomija problematykę karno-wykonawczą.

Również i Sąd Najwyższy – z przyczyn nie leżących po jego stronie – niezmiernie rzadko wypowiada się na tematy związane z postępowaniem wykonawczym. Jeśli więc taka wypowiedź zostanie czasem opublikowana, a dotyczy problemów istotnych i przysparzających kłopotów sądom – tak jak w niniejszym przypadku – podkreślenie tego faktu, choćby w formie glosy, wydaje się uzasadnione.

Rozwijając zatem myśl wyrażoną przez Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale oraz wykorzystując dorobek orzeczniczy tego Sądu z poprzednich lat, celowe staje się sformułowanie pewnego uogólnienia, które może okazać się pomocne do prawidłowego stosowania art. 78 § 2 k.k. Nie zostało ono dotąd jednoznacznie wypowiedziane, chociaż pojawiało się już w paru orzeczeniach Sądu Najwyższego, a nadto ma oparcie w treści tego przepisu.

Otóż zasadny wydaje się pogląd, że art. 78 § 2 k.k. zawiera tylko jedną przesłankę fakultatywnego zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej. Jest nią „rażące naruszenie porządku prawnego”

przez skazanego w okresie próby. Natomiast wymienione w dalszej części tego przepisu takie okoliczności, jak:

- popełnienie przestępstwa innego, niż wymienione w art. 78 § 1 k.k.,
- nieuiszczenie grzywny,
- uchylanie się od wykonania nałożonych obowiązków,
- uchylanie się od dozoru

są tylko przykładowo (zwrot „w szczególności”) wymienionymi przez ustawodawcę zachowaniami, mogącymi świadczyć o tym, że skazany rażąco naruszył porządek prawny. Tak więc nie mogą one stanowić samoistnej przesłanki zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej bez ich oceny w kontekście rażącego naruszenia porządku prawnego³.

Co powinno oznaczać w praktyce zaprezentowane wyżej rozumienie treści art. 78 § 2 k.k.? To mianowicie, że tok ustaleń i rozważań sądu w sprawie mającej za przedmiot fakultatywne zarządzenie wykonania kary warunkowo zawieszanej, musi przejść przez trzy etapy:

1. ustalenie, czy w okresie próby skazany popełnił przestępstwo inne, niż wymienione w art. 78 § 1 k.k., dlaczego nie uiszczył orzeczonej w wyroku grzywny albo czy uchyla się od wykonania nałożonych obowiązków lub od dozoru,

2. ustalenie, czy zaistnienie którejkolwiek z wymienionych okoliczności pozwala na uznanie, iż może być ona traktowana jako rażące naruszenie porządku prawnego,

3. ustalenie, czy stwierdzone rażące naruszenie przez skazanego porządku prawnego jest tego rodzaju, iż uzasadnia zarządzenie wykonania kary warunkowo zawieszanej.

Ad 1.

Popełnienie przestępstwa w okresie próby musi być stwierdzone prawomocnym wyrokiem⁴. Przestępstwo inne, niż wymienione w art. 78 § 2 k.k., to – na przykład – przestępstwo niepodobne do poprzedniego, przestępstwo nieumyślne, przestępstwo za które orzeczono inną karę, niż kara pozbawienia wolności.

Nieuiszczenie grzywny, aby móc je rozważyć w aspekcie rażącego naruszenia porządku prawnego, musi być zawinione przez skazanego⁵, co oznacza, że mając obiektywną możliwość jej uiszczenia, nie czyni tego, dając wyraz swej niechęci do realizacji tego zobowiązania albo też różnymi sposobami czyni bezskuteczną egzekucję tej grzywny.

Pojęcie uchylania się od nałożonych obowiązków było wielokrotnie interpretowane przez Sąd Najwyższy. Podkreśla on niezmiennie, że samo niewykonanie określonego obowiązku nałożonego na skazanego w wyroku (lub w postanowieniu w trybie art. 77 § 2 k.k.) na podstawie art. 75 § 2 k.k. nie jest równoznaczne z uchylaniem się od niego. Uchylanie się oznacza bowiem złą wolę skazanego, to jest negatywny

stosunek psychiczny do spoczywającego na nim obowiązku, który znajduje wyraz w tym, że celowo (umyślnie) nie podporządkowuje się temu obowiązkowi, mając realne możliwości jego wykonania⁶. Mówiąc inaczej: niewywiązywanie się z nałożonego obowiązku zawiera w sobie znamiona uchylania się tylko wtedy, gdy jest zawinione⁷. Nie można zatem mówić o uchylaniu się od wykonania obowiązku, a więc tym bardziej rozważać zachowania się skazanego w kategoriach rażącego naruszenia porządku prawnego, gdy nie miał on możliwości jego wykonania lub wykonał go tylko częściowo, w granicach swoich rzeczywistych możliwości. Ten kierunek wykładni pojęcia „uchyla się” potwierdza głosowana uchwała.

Podobnie należy rozumieć pojęcie uchylania się od dozoru. Uchwała Sądu Najwyższego daje wystarczającą interpretację tego pojęcia, stanowiąc znakomite uzupełnienie poprzednich orzeczeń. Z całą pewnością nie może więc być uważany za „uchylanie się od dozoru” wyjazd skazanego za granicę, skoro jest on realizacją przysługujących mu uprawnień. Inne zagadnienie stanowi to, co motywowało skazanego do takiego wyjazdu, a więc okoliczności, które zaistniały przed wyjazdem i były zasadniczym jego powodem. Muszą one być przedmiotem ustaleń i rozważań sądu, na co słusznie zwraca uwagę Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale.

Ad 2.

Pozytywne ustalenie jednej z czterech omówionych wyżej skrótowo przesłanek stanowi podstawę do kolejnego etapu rozważań sądu: czy może ona świadczyć o tym, że skazany rażąco naruszył porządek prawny.

Nie każdy bowiem przypadek przestępstwa popełnionego w okresie próby (na przykład: nieumyślnego), nie każdy fakt nieuiszczenia grzywny, jak też nie każdy przypadek uchylania się od wykonania nałożonych obowiązków lub od dozoru musi być uznany za rażąco naruszenie porządku prawnego przez skazanego. Do przypisania takiemu zachowaniu cechy „rażące” wymagane jest istnienie znacznego stopnia ładunku jego pejoratywności. „Rażący” bowiem, to tyle, co oczywisty, bardzo duży, rzucający się w oczy, jaskrawy⁸.

Stwierdzenie przez sąd istnienia jednej z wymienionych przesłanek stanowi zatem tylko podstawę do oceny, czy z uwagi, na przykład na rodzaj popełnionego przestępstwa, skalę negatywnego zachowania się skazanego, stopień jego złej woli i uporczywości wobec obowiązków wynikających z wyroku (w tym grzywny i dozoru), formę okazywania tej złej woli i uporczywości, permanentność takich zachowań, są podstawy do uznania, że rażąco naruszył on porządek prawny. Nie może być przy tym pomijany stopień szkodliwości społecznej takiego zachowania się skazanego⁹.

Ocena, czy takie „rażące naruszenie porządku prawnego” ma miejsce, nie ogranicza się tylko do analizy tych elementów zachowania się skazanego, które wymienia art. 78 § 2 k.k. Może ono polegać też na innym – udokumentowanym – zachowaniu się skazanego, wybitnie negatywnym w odczuciu społecznym lub jaskrawie nagannym z punktu widzenia prawa.

Słusznie podkreśla się w literaturze, że zbyt daleko idącym jest sugerowany przez Sąd Najwyższy wymóg¹⁰, by ta inna forma rażącego naruszenia porządku prawnego stwierdzona została przynajmniej ukaraniem w trybie administracyjnym¹¹.

Ad 3.

pozytywne ustalenie rażącego naruszenia porządku prawnego przez skazanego nie obliguje sądu do zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej a tylko otwiera taką możliwość.

Dlatego kolejnym zadaniem sądu, poprzedzającym wydanie decyzji, musi być przeanalizowanie okoliczności towarzyszących temu zachowaniu się skazanego, które ocenione zostało właśnie jako rażące naruszenie porządku prawnego¹². Wynikiem tej analizy będzie odpowiedź na ostatnie już pytanie: czy wykazane skazanemu jego zawinione zachowanie się, ocenione przez sąd jako rażące naruszenie porządku prawnego i okoliczności towarzyszące temu zachowaniu się, rzeczywiście świadczą o tym, że dodatnia prognoza – co do przestrzegania przez niego porządku prawnego, która legła u podstaw decyzji o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności (art. 73 § 2 k.k.) – była nietrafna¹³.

Dopiero pozytywna odpowiedź na to ostatnie pytanie może spowodować zarządzenie wykonania kary warunkowo zawieszanej.

Gdyby sąd, który wystąpił do Sądu Najwyższego w trybie art. 390 § 1 k.p.k., dokonał analizy stanu faktycznego i prawnego w oparciu o powyższy schemat, z pewnością byłby daleki od myśli, że problem, który przyszło mu rozwiązać, wymaga zasadniczej wykładni ustawy. Ale też, gdyby nie zwrócił się ze swoją wątpliwością do tego Sądu, nie byłoby – być może – okazji, aby przedstawić powyższe zasady postępowania w sprawach mających za przedmiot stosowanie art. 78 § 2 k.k.

Istota glosy nie pozwoliła na rozwinięcie problemu, który z pewnością nie kończy się na tym, co zostało wyżej powiedziane.

Już tylko skrótowo wypada więc przypomnieć, że gwarantem – w założeniu ustawodawcy – dokonywania przez sąd prawidłowych i pełnych ustaleń w omówionym zakresie, są przepisy procesowe, a w szczególności art. 74 § 4 k.k.w., stosownie do którego przed wydaniem postanowienia w kwestii zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej sąd powinien wysłuchać skazanego i jego obrońcę, a udział prokuratora w posiedzeniu jest obowiązkowy.

Niewłaściwe stosowanie tego przepisu, zwłaszcza gdy chodzi o wynikającą z niego powinność wysłuchania skazanego, również była przedmiotem wielu rewizji nadzwyczajnych. Interpretacja tego przepisu, wypracowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sprowadza się do następujących zasad:

1. O terminie posiedzenia w kwestii zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej skazany powinien być zawsze zawiadomiony (art. 22 k.k.w.) w sposób wynikający z art. 117 i n. k.p.k., przy czym stosowanie art. 125 § 1 k.p.k. jest ograniczone następującymi warunkami:

– jeżeli skazany ukrywa się, tryb doręczania określony w tym przepisie ma zastosowanie pod warunkiem, że wcześniej, w związku z wykonaniem orzeczenia o warunkowym zawieszeniu kary, zostało mu doręczone w sposób określony w art. 116–119 k.p.k. inne pismo sądu¹⁴,

– pismo wysłane skazanemu pod ostatnio wskazanym adresem nie może być uznane – w myśl art. 125 § 1 k.p.k. – za doręczone, jeżeli został on pozbawiony wolności i swego miejsca pobytu w czasie pozbawienia wolności nie podał do wiadomości sądu¹⁵.

2. Jeżeli skazany stawi się na posiedzenie sąd obowiązany jest wysłuchać go. Wprawdzie przepis art. 74 § 4 k.k.w. operuje kategorią powinności, tym niemniej w sytuacji, gdy dotyczy ona zachowania fundamentalnych gwarancji procesowych skazanego ową „powinność” rozumieć należy jako obowiązek sądu¹⁶.

3. Niewysłuchanie skazanego obecnego na posiedzeniu stanowi obrazę art. 74 § 4 k.k.w., a tym samym – uchybienie przewidziane w art. 387 pkt 2 k.p.k.¹⁷

4. Wysłuchanie skazanego nie może mieć charakteru formalnego. Jeżeli sąd nie uwzględni jego obrony, to w uzasadnieniu postanowienia powinien wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione i dlaczego nie uznał wyjaśnień skazanego wówczas, gdy stanowiły one dowód przeciwny¹⁸.

Kazimierz Postulski

Przypisy:

¹ J. Kubiak: *Rewizje nadzwyczajne Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego w sprawach o przestępstwa popolite wniesione w 1994 r.*, Prokuratura i Prawo 1995, z. 3, s. 51.

- ² Uchwała SN z 14 sierpnia 1975 r. VI KZP 42/74, OSNKW 1975, z. 9, poz. 122.
- ³ Na takie rozumienie istoty art. 78 § 2 k.k. zdaje się wskazywać treść postanowień SN z 17 września 1970 r. (Z. 65/70, OSNPG 1971, z. 8, poz. 33) i z 13 stycznia 1984 r. (V KRN 283/83, OSNKW 1984, z. 5–6, poz. 59 – uzasadnienie).
- ⁴ Postanowienie SN z 17 września 1970 r., Z. 65/70, OSNPG 1971, z. 8, poz. 33.
- ⁵ Op. cit. przypis 4.
- ⁶ Patrz np. postanowienia SN z 23 lutego 1974 r. IV KRN 17/74, OSNKW 1974, z. 5, poz. 95, z 12 października 1988 r. V KRN 212/88, OSNPG 1989, z. 3, poz. 44 i z 7 października 1994 r. III KRN 135/94, Prokuratura i Prawo 1995, z. 5, dodatek: Orzecznictwo poz. 3.
- ⁷ Postanowienie SN z 28 lipca 1980 r. V KRN 146/80, OSNKW 1980, z. 10–11, poz. 82.
- ⁸ Słownik Języka Polskiego, PWN, Warszawa 1988, t. III, s. 25.
- ⁹ Podobnie, chociaż w nieco innym aspekcie, wypowiedział się SN w postanowieniu z 6 października 1970 r. Z. 71/70, Biul. Inf. SN 1970, z. 11, poz. 204.
- ¹⁰ Postanowienie SN z 17 września 1970 r. Z. 65/70, OSNPG 1971, z. 8, poz. 133.
- ¹¹ Por. np. K. Buchała, Z. Cwiąkański, M. Szewczyk, A. Zoll: *Komentarz do Kodeksu Karnego*, Warszawa 1994, s. 427.
- ¹² Postanowienia SN z 20 kwietnia 1971 r. V KRN 81/71, OSNKW 1971, z. 7–8, poz. 78 i z 17 listopada 1970 r. V KRN 439/70, OSNPG 1971, z. 4, poz. 59.
- ¹³ Postanowienie SN z 6 czerwca 1972 r. V KRN 122/72, OSNKW 1972, z. 11, poz. 177.
- ¹⁴ Uchwała SN z 11 kwietnia 1974 r. VI KZP 1/74, OSNKW 1974, z. 6, poz. 108.
- ¹⁵ Uchwała SN z 23 maja 1974 r. VI KZP 5/74, OSNKW 1974, z. 7–8, poz. 130.
- ¹⁶ Postanowienie SN z 10 czerwca 1991 r. II KRN 48/91, OSNKW 1991, z. 10–12, poz. 54.
- ¹⁷ Uchwała SN z 9 czerwca 1976 r. VI KZP 43/75, OSNKW 1976, z. 4–5, poz. 57.
- ¹⁸ Postanowienie SN z 13 stycznia 1984 r. V KRN 283/83, OSNKW 1984, z. 5–6, poz. 59.